

Robert Geisler

Pogranicze w socjologii XXI wieku

Pogranicze. Polish Borderland Studies 2/1, 50

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pogranicze w socjologii XXI wieku

Robert Geisler¹

Link do artykułu:

http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka/docs/tom2/geisler_t2n1.pdf

Standard cytowania (APA):

Geisler, R. (2014). Pogranicze w socjologii XXI wieku. *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 2, nr 1, s. 50.

Pogranicze społeczno-kulturowe stanowiło podstawową kategorię analityczną w socjologii II połowy XX wieku, szczególnie w ośrodkach socjologicznych ulokowanych w obszarze przygranicznym, gdzie historycznie zmiany granic kreowały różnorodny wpływ czynników cywilizacyjnych, kulturowych, ale i prawno-politycznych czy gospodarczych. Do takich regionów zaliczano Śląsk (ośrodek katowicki i opolski), Podkarpacie (ośrodek rzeszowski), Białostoczczyznę (ośrodek w Białymstoku), Kaszuby (ośrodek gdański). Realizowane wówczas projekty badawcze odwoływały się do założeń o zachodzącej na danym obszarze silnej dyfuzji kulturowej, co skutkowało m.in. w obyczajowości, wzorach zachowań, języku/gwarze, wartościach, elementach religijnych czy normach społecznych mieszkańców tych regionów. Wyniki badań bardzo wyraźnie podkreślały wówczas odrębność „ludzi pogranicza i ich kultur”.

Dzisiaj dla mnie przede wszystkim zmienił się kontekst świata społecznego. Nie ma już zamkniętych społeczności w granicach państw narodowych. Likwidacja granic w modelu państwa westfalskiego zapoczątkowana pod koniec XX wieku skutkowała m.in. możliwością migracji, a tym samym swobodnego ulokowania się w dowolnej przestrzeni. Media z kolei i nowe technologie zerwały z izolacją przestrzenną społeczności lokalnych i rozpoczęły włączanie ich mieszkańców w strumień kultury hybrydalnej czy zjawisk o charakterze transnarodowym, czemu sprzyjała m.in. globalizacja. Wszystko to decyduje o zaniku „Świata Tradycyjnego”, do którego zaliczano pogranicza kulturowe. Znalazło to wyraz m.in. w literaturze, kiedy Henryk Waniek napisał książkę pt. „Finis Silesiae”.

Postawiłbym tezę, że pograniczem dzisiaj – na początku XXI – wieku jest każde miejsce na ziemi, w którym przecinają się i krzyżują wątki kulturowe dzięki migrantom, inwestorom, wykorzystaniu nowych mediów i możliwości utrzymywania kontaktów z ludźmi różnych kultur. Dlatego też nie ma już tradycyjnych pograniczy, ale w ich miejsce powstały nowe pogranicza, obszary transgraniczne skupiające w sobie hybrydowe kultury, ulokowane niekoniecznie w historycznych regionach blisko granic państwowych czy regionach o zmieniających się granicach w historii. Nowe pogranicza mogą być wszędzie, w Berlinie, Nowym Jorku czy Paryżu.

¹ Dr hab. Robert Geisler, prof. UO – kierownik Zakładu Makrosocjologii Współczesnej w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Opolskiego.